

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 2. lipca. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Karola *Schlitter de Niedernberg*, c. k. majora, jako kawalera ces. austr. orderu żelaznej korony klasy II., stosownie do statutów tego orderu wynieść najlaskawiej do stanu Baronów Cesarstwa austryackiego.

Lwów, 2. lipca. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Jana *Poliwkę*, dyrektora Registratury, teraz archiwiste najwyższego i kasacyjnego sądu, w uznaniu jego długoletnich odznaczających się i wielce pożytecznych usług, wynieść najlaskawiej do stanu szlachectwa Cesarstwa austryackiego z dodatkiem honorowym *Edler von i przydomkiem Treuensee*.

Sprawy krajowe.

Lwów, 17. lipca. W dzienniku *Lloyd* z d. 12 b. m. czytamy między wiadomościami bieżącymi (*Tagešneutgfeiten*), że z Czech, Morawii i Galicyi nadechodzą ciągle raporta o wybuchu cholery w pojedynczych okolicach.

Możemy zepewnić, że wiadomość ta, o ile się tyczy Galicyi, jest zupełnie bezzasadną, bo w kraju naszym nie tylko nie wydarzył się w ciągu tego roku żaden epidemiczny wypadek cholery, ale nawet pojedyncze wypadki dysenteryi są w tym roku daleko rzadsze niż zwykle bywa o tej porze.

(Mianowanie.)

Wiedeń, 15. lipca. Jego ces. Mość raczył na najuniżeńszy wniosek ministra wyznań i nauk publicznych, najwyższem postanowieniem z dnia 4. lipca 1851 inżyniera c. k. dyrekcyi budowniczej Karola *Hunglinger* mianować najlaskawiej profesorem budownictwa przy c. k. technicznej akademii we Lwowie. (G. W.)

(Litogr. „koresp. austr.“ o sposobie wykładania nauk w gymnazyach.)

Litografowana *korespondencya austryacka* z dnia 14go lipca pisze: Obciążanie uczniów gymnazyalnych domowemi zadaniami i wymaganiami, które ich siły przechodzą i zdrowie narażają, jest przedmiotem licznych skarg, które nie zdają się być bezzasadne. Najprzód zdaje się, że w wielu gymnazyach nie jest dostatecznie zachowany, zawarty w projekcie organizacyi wyraźnie przepis, według którego cały naukowy przedmiot powinien być w szkole nietylko wykładany, lecz przy ciągłej czynności nauczyciela także w pamięć uczniów wpojony, a domowemu zatrudnieniu uczniów, zwłaszcza w niższych klasach powinno być zostawione tylko powtarzanie tego, czego się już uczyli i wypracowanie pojedynczych zadań mierniej objętości; powtóre zdaje się, że niektórzy nauczyciele traktują swój przedmiot z jednostronnem zamiłowaniem, i częstokroć tracą z oczu granice, jakich koniecznie wymaga wzgląd na ogółowe ukształcenie uczniów.

Jakkolwiek więc uwzględnić należy, że nauczyciele gymnazyalni w ogóle, pomimo niejednej okoliczności utrudniającej ich powinność, starają się gorliwie osiągnąć w nauce wyższy cel niż zwyczajny, i jakkolwiek przez bezzasadne zarzuty przeciw tym większym wymaganiom od uczniów, które tylko w dobrze zrozumianym ich interesie są zawarte, niepowinni się dać zbałamucić w swojej dążności; jednakże należy przytem zachować słuszną miarę, i nigdy nie spuszczać z oka, że postępy uczniów w pojedynczych przedmiotach naukowych mają tylko warunkową wartość, zależącą od wpływu na ogółowe rozwinięcie ich charakteru i umysłu. Uchybień przeciw temu względowi należy tem troskliwiej unikać, że odbierają oraz rodzicom zaufanie w szkołę i to wsparcie z ich strony, bez którego się szkoła obejść nie może, jeżeli zbawiennie i skutecznie chce działać.

Ministerjum publicznego oświecenia nakazało przeto c. k. władzom szkół krajowych, zając się jak najtroskliwiej usunięciem namienionych uchybień, gdzie takowe zachodzą, i czuwać nad tem, aby odnośnie w tej mierze postanowienia projektu organizacyi, a w szczególności zawarte w §. 97. przepisy dla nauczycieli każdej klasy sumiennie były wypełniane, i żeby dyrektorowie częstem zwiedzaniem klas swoim obowiązkiem zadość czynili.

W ogóle przy każdej sposobności należy jak najdobitniej wyłuszczyć, że tylko dydaktyczna i pedagogiczna czynność nadaje prawdziwą wartość umiejętnemu uzdolnieniu nauczycieli gymnazyalnych, dlatego też w ich ocenieniu i w propozycjach promocyi zawsze w tych własnościach szczególniejszą uwagę pokładać należy.

(Litogr. „koresp. austr. o regulacyi gaży oficerskiej.)

Wiedeń, 15. lipca. Najwyższym rozkazem do armii została nakazana regulacya gaży oficerskiej. W czasie pokoju i pogotowiu do wojny niemogą być podwyższone pensye jeneralicji; tylko podczas wojny będą jej udzielane mierne dodatki. Natomiast mają być gaże oficerów zaczawszy od pułkownika nadół nawet w czasie pokoju stosownie podwyższone, tak, że n. p. podporucznik 1. klasy 450 a 2. klasy 400 zlr. m. k. na przyszłość pobierać będzie.

Oddawna już wyglądano tego rozporządzenia, bo oddawna już uznano za potrzebne polepszyć stan — szczególnie niższych oficerów, którzy dla dobra ojczyzny zdrowie i życie swoje poświęcić muszą być gotowi, a płacę pobierają dotąd podług regulaminu, datującego się jeszcze z czasów Cesarzowy Maryi Teresy. Przy nierównie większej taniości wszystkich potrzeb życia w owych czasach, był stan wojenny wówczas daleko korzystniej opłacany niż teraz. Wielka zmiana ekonomiczna, która od owego czasu zaszła we wszystkich gałęziach produkcji i zarobku, podniosła tak dalece ceny wszystkich artykułów żywności, że uznano za nicodzowną potrzebę pomyśleć o stosownem podwyższeniu gaży tej wielce poszanowania godnej klasy ludzi, która w ostatnich upłynionych latach pod względem egzystencyi Austrii na wieczne czasy tak świetne zasługi położyła.

Znacznego obciążenia finansów państwa niepociągnie ten krok bynajmniej za sobą. Zresztą trzeba zważyć i to jeszcze, że etat gaży w ostatnich latach był o wiele wyższy dla przedsiębranych równocześnie operacyi wojennych, i że przeto możliwa przy trwałych stosunkach spokoju redukcya budżetu armii z łatwością pokryje ten wydatek. (Lit. kor. austr.)

(Rozkaz do armii Jego Mości Cesarza. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 14. lipca. Cesarz Jego Mość wydał datowany w Schönbrunn 9. lipca następujący rozkaz do armii: „Daję Mojej dzielnej armii nowy dowód Mojej troskliwości o jej dobro, rozporządzając, aby nakazane Mojemu ministrowi wojny uregulowanie należytości z dniem 1. sierpnia w rzeczywistość weszło. Według tego roczna gaża w czasie pokoju dla pułkownika wyznaczona jest na 1800 zlr., podpułkownika 1500 zlr., majora 1200 zlr., kapitana i rotmistrza 1. klasy 900 zlr., 2. klasy 700 zlr., porucznika 500 zlr., podporucznika 1. klasy 450 zlr., 2. klasy 400 zlr., kapitana regimentowego 500 zlr., dla c. k. kadetów 150 zlr. Jeneralicya pozostaje przy dawnych gażach. W wojnie będą należytości znacznie podwyższone; i tak n. p. pułkownik otrzyma miesięcznie o 120 zlr., kapitan o 30 zlr. m. k. więcej. Istniejące teraz dodatki wojenne w czwartym korpusie równie jak dodatki po 4 i 2 zlr. w innych korpusach tudzież wymierzona we Włoszech, Illyrii i Tyrolu wyższa gaża będą z 1. sierpnia wstrzymane. Obszerna regulacya należytości dla wszystkich teraz pomienionych szarz później nastąpi.

— Ministerstwo handlu naradza się obecnie nad organizacyą połączoną z transportem spedycyi towarów nad uregulowaniem przepisów dla przywilejów targowicy nad ustawą drobiazgowego kramarstwa i regulaminem dla rękodziel. Wkrótce będzie publikowana nowa taryfa cła.

— *L. Z. C.* donosi: Sędziwy książę Koburg-Cohary jest jeszcze ciągle niebezpiecznie słaby. Księżna Wiktorya Nemours przyjechała w najściślejszém *incognito* odwiedzić chorego; lecz podobno za kilka dni opuści znowu rezydencyę. Był tu także książę Ludwik Nemours; ale wizytę swą ograniczył na pałac Koburgski i przed kilką dniami odjechał znowu do Londynu.

— W miesiącu wrześniu zbierze się w Krakowie komisya, która własnym zarządem kierować będzie czynnościami na przestrzeni Krakowskiej kolei żelaznej.

— Na propozycyę prywatną będzie c. k. marynarka robić próbe z żaglami od burzy, które nie z żaglowego płótna jak zwykle, ale z kauczuku są zrobione, i które jako mocny, gibki materiał lepij sile burzy oprzeć się mogą.

— C. k. namiestnictwo układa nowy regulamin budownictwa i gaszenia ognia dla prowincyi niższej Austrii. Namieniony regulamin przesłano już towarzystwu agronomicznemu dla rozpoznania i sprawozdania. Tutejsze c. k. towarzystwo rolnicze oświadczyło się między innemi przeciw bezwarunkowemu zakazowi pokrywania dachów słomą, równie jak przeciw uciążliwym instrukcyom o budowlach wiejskiego gospodarstwa. (Lloyd.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia z d. 14. lipca.)

Wiedeń, 14. lipca. Z łaski Jego Ces. Mości zostali uwolnieni zupełnie węgierscy więźniowie polityczni, Zorkoczy i Gallasz, a więźniom Motesicky i Bezodedy opuszczono połowę ich kary.

— C. k. ministerium finansów uznało za stosowne przyzwolić uchwałą z 26go czerwca r. b. tym właścicielom domów w Węgrzech, których budynki podczas wojny zniszczone lub tak dalece uszkodzone zostały, że tylko z nadzwyczajnymi kosztami do dawnego stanu przywiedzione być mogą, następujące ulżenia pod warunkiem jednak, aby wszelkie budowle przed upływem roku 1853 pokończyli, a mianowicie: „Dziesięcioletnie uwolnienie od podatków jeżeli dawniejszy budynek zupełnie zniszczony został i od fundamentów nanowo stawiany być musi. Sześcioletnie uwolnienie od podatków jeżeli z użyciem dawnych murów tylko zniszczone części wewnętrzne, drzwi, okna, posadzki it. p. i dachy nanowo dorabiane być mają; a nakoniec trzyletnie uwolnienie od podatków, jeżeli tylko albo wewnętrzne urządzenia, albo dachy zniszczone zostały i nanowo dorabiane być muszą.

— Słychać, że rząd zamyśla wziąć udział w towarzystwie akcyonaryuszów dla postawienia mostu na Elbie pod Cieszynem.

— Komisya ministeryalna dla ułożenia naukowej terminologii czeskiej dla gymnazyów i szkół realnych, składająca się z prezydenta Dra P. J. Szafarzika, z członków F. L. Czelakowskiego, W. W. Tomka i K. J. Erbena i z sekretarza K. Storcha w Pradze wzywa w długim obwieszczeniu wszystkich, których to interesuje, aby uwagi i wnioski swoje dotyczące się czeskiego języka i wchodzące w zakres nauk jako to: gramatyki, stylistyki, filozofii, logiki, psychologii, historii, geografii, statystyki, matematyki (arytmetyki, geometrii, algebry), fizyki, chemii, astronomii, mechaniki, ekonomii, technologii, nauki o kupiectwie, handlu i prowadzeniu ksiąg, prawnictwa, kaligrafii, stenografii, litografii, muzyki, śpiewu i gymnastyki — najdalej do 20go sierpnia r. b. pod adresem sekretarza Karola Storcha w Pradze, Nowemiasto 1. — 1371 nadesłać raczyli. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 16. lipca 1851.)

Obligacje długu państwa 5% — 96 $\frac{1}{2}$; 4 $\frac{1}{2}$ % — 84 $\frac{7}{8}$; 4% — —. 4% z r. 1850 —; 2 $\frac{1}{2}$ % —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 — 307 $\frac{13}{16}$. Wiedeń. miejski bank. 2 $\frac{1}{2}$ % —. Akcje bankowe 1239. Akcje kolei północ. 1470. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 119. Bu-dwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 561. Lloyd —.

Ameryka.

(Wiadomości ze stanów zjednoczonych Ameryki północnej.)

Listy z *Washington* powtarzają pogłoskę, że gabinet Stanów zjednoczonych zamierza proponować Anglii protektorat nad mniejszymi państwami środkowej Ameryki; *Greytown* ma zostać wolnym portem a *San Juan* wolną rzeką. Inna również nieuzasadniona pogłoska mówi o rządzie federacyjnym państw Nicaragua, San Salvador i Honduras, i że te państwa już chciały wejść w stosunki z gabinetem w *Washington*.

— Kwestya prezydentury zajmuje obecnie wszystkie umysły, a według najnowszych doniesień dzienników rozmaitej barwy, zdaje się że będzie mianowicie dwóch pretendentów, terażniejszy prezydent Fillmore i jego pierwszy sekretarz stanu Webster. Ze przy takich stosunkach nienajlepsze panuje porozumienie między tymi dwoma panami, to zapewne nikogo niezdziwi. — Kwestye sporne między osadnikami w Kalifornii a ich niebezpiecznymi sąsiadami Indianami zagadzone zostały w drodze spokojnej. Indianie zobowiązali się traktatem nienapaść więcej na białych i na szczepy Indianów z nimi zaprzyjaźnionych. Zato zapewniono im spokojne posiadanie czterech miast między miastami Mercedo i Tuolumne, gdzie rząd amerykański będzie nieć staranie o ich dobro materyalne. Inne doniesienia napełnione są opisywaniem niezmiernej szybkości z jaką się wznosi z popiołów zgorzałe niedawno miasto San Francisco. Szkoda też niejest tak bardzo wielka jak podano z początku. (L.)

Portugalia.

(Przesilenie ministeryalne usunięte.)

Przesilenie ministeryalne w Lizbonie skończyło się dnia 7. lip. przed południem dymisją margrabi Loulé Pestana et Soure z posady, którą zajmował w gabinetcie i mianowaniem radcy stanu Fonseca de Magalhaes na posadę ministra spraw wewnętrznych, byłego deputowanego Fontes Pereira de Mella na ministerstwo marynarki, a biskupa z Algarve na ministerstwo sprawiedliwości; książę Saldanha, pp. Francini i Jervis Antorgia zatrzymują posady ministrów wojny, finansów i spraw zagranicznych. Zdaje się, że ustawa wyborowa zostanie zmodyfikowana ile możności odpowiednio postanowieniom konstytucyi.

Tego samego dnia odjechała królowa z dworem do zamku Cintra. (Ind.)

Hiszpania.

(Izba deputowanych.)

Madryt, 5. lipca. Izba deputowanych obradowała znowu na wczorajszym posiedzeniu nad ustawą względem regulacji długów państwa. Lorento, członek komisji, miał treściwą mowę na korzyść projektu, w której z wielkim skutkiem popierał konkluzje sprawozdania. Dziś ma wystąpić jeszcze jeden mawca opozycji. Być może, że jeżeli mowa jego nieprzeciągnie się za długo, ogólna dyskusya jeszcze dziś zamknięta zostanie. (G. Pr.)

(Depesza telegraficzna.)

Rząd francuski otrzymał dnia 11. lipca depeszę telegraficzną

z Madrytu z dnia 10. lipca z doniesieniem, że rząd hiszpański do-wiedziawszy się o wybuchnąć mającym spisku w uocy z 9 na 10. poczynił wszelkie kroki, by zapobiedz wybuchowi, i że spokojność publiczna wcale nie została zakłócona.

Blizszych szczegółów o sprawcach tego spisku it. p. niewiedziano jeszcze w Paryżu. (Ind.)

Anglia.

(Przygotowania w City. — Doniesienie z Brezylji. — O procesie wytoczonym w Florencyi synom lorda Aldborough.)

Londyn, 9. lipca. W City robią już wielkie przygotowania do przyjęcia królowy w dzień bankietu, które Jej król. Mość chce zaszczyścić obecnością swoją. Od pałacu St. James aż do Guildhall przyozdabiają wszystkie domy w dywany, sztandary, napisy, kwiaty i lampy. Tak zwany pałac Mansion-House (urzędowe pomieszkowanie lorda majora), bank, Temple-Bar (wiodące do City) portale i obydwie strony tych ulic któremi przejeżdżać będzie królowa, mają być wspaniale oświetlone.

— Podług najnowszych doniesień z Brezylji wezwał Cesarz izby w umyślnem poselstwie, aby się przyczyniały do przytłumienia handlu niewolnikami. Zdaje się, że rząd brezyliański stara się teraz w istocie jak najusilniej o to, aby położyć tamę temu haniebnemu rzemiosłu.

— O procesie wytoczonym w Florencyi przeciw synom lorda Aldborough donoszą dziennikowi *Times* pod dniem 28z. m. następujące szczegóły: W procesie przeciw wspomnianym panom (w których pomieszkaniu jak wiadomo znaleziono niedawno pisma treści rewolucyjnej, prasę drukarską i broń) niezaszła dotychczas żadna zmiana ważna. Komendant austriacki zachowuje najściślejsze milczenie pod względem znalezionych papierów i domniemywanego rozwiązania procesu. Lecz z nieszcześliwymi młodzieńcami tymi obchodzi się wspomniany oficer bardzo łagodnie i po ludzku i stara się ile możności uratować ich od kary śmierci. Wczoraj puszczone pogłoskę, że jeden z braci wyznał na drugiego, lecz w istocie tak nie było, bo zeznania jego odnosiły się tylko do tego, jakim sposobem prasa drukarska przez żyda z Pizy do domu sprowadzoną została. Wszelako w imieniu własnem i krewnych swoich zaprzecza on wszelki związek z komitetem Mazziniego i powiada, że chcieli *tylko* dla pomyslniejszej pory przygotować powstanie w Liwornie. Znaleziona w domu korespondencya jest bardzo obszerna, po największej części w języku angielskim, i dlatego to wstrzymuje tłumaczenie jej na włoskie dalszą indagacyę, której głównem zadaniem będzie wykryć związek ich z partyą Mazziniego. Jeżeli tak było w istocie, to pomiędzy papierami ich znajdują się dowody pewnie, chociaż wiele z nich spalono w chwili, gdy żołnierze domagali się wpuszczenia przed drzwiami domu. (G. Pr.)

Francya.

(Rozprawy w zgromadzeniu narod. — Posiedzenia stowarzyszenia przy ulicy Rivoli i des Pyramides.)

Paryż, 12. lipca. Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego nie miało interesu politycznego. Przy końcu tylko żądał p. Chapot, aby protokoły posiedzeń komisji rewizyjnej były drukowane i rozdane między wszystkich członków zgromadzenia narodowego. Ta propozycja nie znalazła przeciwników i przyjęto ją prawie jednogłośnie, każde bowiem stronnictwo spodziewa się, iż będzie korzystać z publikacyi tych dokumentów.

Pomiędzy innemi uchwałami powziętymi na dzisiejszem posiedzeniu ta tylko zasługuje na wzmiankę, którą zadecydowano bez debaty, przejście do trzeciej narady nad propozycją pana Baze względem bezwarunkowego zakazu publicznej sprzedaży dzienników.

Powszechna uwaga zwrócona dziś na szczegóły tygodniowego posiedzenia które się odbyło w piątek przy ulicy Rivoli. Scysya między obydwoima frakcyami partyi legitymistycznej wybuchła tam jawnie. Bardzo drażliwa dyskusya wszczęła się między panem Kerdrel, reprezentującym frakcyę umiarkowaną i Alfredem Nettement organem dyssydentów. Pan Berryer musiał się wdąć w ten spór usiłując przywrócić harmonię i zbić wszystkie pogłoski krążące o jego tajnych zamysłach na korzyść przydłużenia władzy prezydenta republiki; oświadczył się z największą dobitnością przeciw kandydaturze Ludwika Napoleona, którą nazwał *najgorszą ze wszystkich*. Nie zdaje się jednak, aby te oświadczenia nawróciły dyssydentów i skłoniły ich do głosowania za rewizją, którą p. Berryer przypuszcza tylko z najściślejszym zachowaniem legalności. Pan Alfred Nettement protestował na korzyść wolnego zdania każdego członka, zgola rzeczy doszły do tego stopnia, iż łatwo przyjść może do rozwiązania się grona przy ulicy Rivoli.

Stowarzyszenie *des Pyramides* miało również w piątek swoje tygodniowe posiedzenie, ale niepowzięto tam żadnej ważnej uchwały. Szło o to, czy przy dyskusyi nad rewizją ma być dane pierwszeństwo sprawozdaniu pana Tocqueville czyli sprawozdaniu pana Melun. Zgromadzenie uchwaliło, że nie będzie wymagać osobnego głosowania co do tego punktu, i przyjmie debatę w tym porządku w jakim będzie przedłożona w izbie. (Ind.)

(Negocjacje handlowe między Anglią i Francją.)

Paryż, 8. lipca. Pan Busset, minister handlu, powrócił przedwczoraj wieczór ze swojej wycieczki do Londynu i objął wczoraj wieczór znowu kierunek spraw swego departamentu. Jawnym celem tej podróży było zwiedzenie wystawy londyńskiej; ale mają z tem

być w związku ważne negocjacje handlowe toczące się obecnie między Anglią i Francją. W tym samym interesie znajdują się obecnie w Londynie także panowie Lesseps, dyrektor sekcji handlu przy ministerium spraw zagranicznych i Grettin, jeneralny dyrektor francuskiej administracji cłowej. Równocześnie odjechał tam także przed kilkoma dniami lord Normanby, poseł angielski przy francuskiej republice. Lord Palmerston żąda jak słyhać, aby w odwet za korzyści handlowe jakich flota francuska od czasu zniesienia angielskiej ustawy nawigacyjnej używa w portach angielskich, zapewniono banderze angielskiej we Francji równa prawa z banderą narodową, jakich od dawna już używają okręta północnej Ameryki, Hiszpanii, Sardynii, Chili i t. p.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 10. lipca. Do debaty nad rewizją konstytucji zapisało się dzisiaj sześciu nowych mowców. W ogóle jest ich teraz 61, a mianowicie 32 za rewizją a 29 przeciw rewizji. Zapaśnicy zaś stronnictw dzielią się następnie: za rewizją jest 22 członków stowarzyszenia des Pyramides i 10 legitymistów; przeciw rewizji 22 demokratów, 4 legitymistów i 3 orleanistów.

— Jenerał Fabvier zrobił wniosek, aby nową konstytuante, jeżeli rewizja konstytucji uchwaloną zostanie, zwołano tylko za pomocą powszechnego prawa głosowania.

— Odwiedziny przewodźców partii legitymistycznej w Claremont, o których wspomnieliśmy wczoraj, obudziły tu powszechne i słusne zadziwienie, i jak się spodziewać było można, podały różnym dziennikom tutejszych stronnictw politycznych wątek do najrozmaitszych rozumowań o tym wypadku. Powszechna legitymistyczna korespondencja wyraża się następnie o tych odwiedzinach:

„Kiedy byli ministrowie Ludwika Filipa porozumieli się z hrabią Chambord, wymagała tego już sama przyzwoitość, aby mężowie sprzyjający starszej linii Bourbonów, pospieszyli złożyć uszanowanie swoje książętom familii orleańskiej. Londyńska wystawa przemysłowa nastęrczyła najlepszą sposobność do tego. Panów Berryer, jenerała St. Priest i Benoist d'Azy przyjęli z serdeczną uprzejmością królowa Amalia, księżę Nemours i księżę Joinville; księżna Orleańska zaś wyjechała jeszcze przed przybyciem tych panów do Szkocji. Niewolno nam wypisywać tu wszystkich szczegółów tego zjazdu; w ogóle tylko możemy powiedzieć, że w Claremont działo się to samo, co zwykle między najznakomitszymi reprezentantami obudwu linii królewskich się dzieje: rozmawiano z sercem otwartem o teraźniejszym stanie rzeczy i wynurzano sobie najszczerze życzenia dla dobra Francji. Przy pożegnaniu byli ci trzej panowie przejęci najgłębszym przekonaniem o szlachetnym sposobie myślenia królowy Amalii, księcia Nemours i księcia Joinville. Wiadomość o tych odwiedzinach przyjęły bardzo korzystnie wszystkie frakcje partii konserwacyjnej w zgromadzeniu narodowym.

(G. Pr.)

(Mowcy do dyskusji nad rewizją. — Skonfiskowanie tajnej drukarni.)

Paryż, 9. lipca. Do wczorajszego wieczora zapisało się już 35 mowców do dyskusji nad rewizją. Z 30. mowców za rewizją należy 10 do partii legitymistycznej: między innymi *Fallowx, Kerdel, Riancey, Poujoulat* i t. d. Inni 20 są członkami towarzystwa Pyramid, to znaczy sami Bonapartyści lub konserwatyści bez wybitnej barwy stronnictwej: między innymi *Odilon Barrot, Broglie, Montalembert, Daru, Beugnot, Parieu, Bineau, Ferdynand Barrot, Lacaze* i t. p. Z 25 mowców przeciw rewizji należy 2 do partii legitymistycznej: *Leo de Laborde i Neuville*, 3 do orleanistowskiej: *Mornay, Créton i Desmousseaux de Givré*. Reszta 20 są republikanie wszelkiej barwy: między innymi *Cavaignac, Jules Favre, Grévy, Duprat, Bac, Madier de Montjau, Charras, Emmanuel Arago, Victor Hugo, Arnaud (de l'Ariège)*, Payer, przyjaciel pana Lamartine, i t. d. Między mowcami przeciw rewizji znajdują się dwaj reprezentanci, którzy przed rezolucją komisji rewizyjnej podali własne propozycje za rewizją konstytucji.

Dzisiaj w nocy skonfiskowała policja w *Rue Madame* (na przedmieściu *Saint Germain*) tajną drukarnię i przyaresztowała 15 osób, które właśnie zajmowały się drukowaniem dwunastego buletynu *Wydziału oporu*. Namieniony buletyn ułożony jak najniezgrabniej w stylu sanskulotów, miał godło *wydziału oporu*, jego frygijską czapkę czerwonego koloru. U dawniejszego członka konstytuującego zgromadzenia, *Demostenesa Olivier*, i znanego demokraty *Magen* odbyto domowe śledztwa, odnoszące się do sprawy *Wydziału oporu*. (P.Z.)

(Traktat Francji z Portugalią.)

Francja zawarła z Portugalią dnia 12. kwietnia r. b. konwencję dla wspólnego zabezpieczenia własności literackiej, a między innymi także i *znaków fabrycznych*, a zgromadzenie narodowe upoważniło rząd na mocy zapadłej 30. czerwca uchwały nagłości do niezwłocznej ratyfikacji i spełnienia tej umowy, zawartej na lat 6.

Składającą się z 18 artykułów umową zabezpieczono obopólną własność literacką w obydwóch państwach autorom dożywotnie, a po ich śmierci przynajmniej na 20 lat dla ich sukcesorów. Do formalności, od których zależy wykonanie i uznanie tego prawa, należy między innymi obopólne deponowanie i zarejestrowanie dzieł i innych prac umysłowych. Art. 14. opiewa, jako obydwie umawiające się strony obowiązują się bez ubliżenia zastrzeżonej w ugodzie licencji, dozwalać za pomocą środków prawodawstwa i wewnętrznej policji wystawy dzieł i t. p., lub według okoliczności dozorować, lub cał-

kiem zabronić. „Dla ochrony zastosowania literacko-umysłowych i artystycznych prac do wyrobów przemysłowych“ umówiono się w art. 17, że wzajemna reprodukcja znaczków fabrycznych, które w tym lub owym kraju służą na poświadczenie pochodzenia i gatunku towaru, za przedruk ma być uważana. (Austr.)

Szwajcarya.

(Wiadomości potoczne z Berny.)

Berna, 8. lipca. Na wczorajszym wstępnie posiedzeniu rady narodowej obrany został wiceprezydentem p. Trog większością 41 głosów. Na dzisiejszym posiedzeniu przyjęto jednogłośnie ustawę względem federacyjnej skali pieniężnej z pominięciem wniosku zrobotowanego dla kantonu Waadt, aby przyzwolić zniesienie z 40 na 35 talarów reuskich. — Rada stanowa obrala wczoraj wiceprezydentem pana Kappeler z Thurgau. Dziś wywołał długą debatę wniosek pana Camperie, aby w przyszły piątek i sobotę dla przypadającego festynu strzelców federacyjnych nieodbywały się posiedzenia rady. — W Genewie zaczął się festyn strzelecki 6go b. m. o 2. godzinie z południa, poprzedzony mową pana James Fazy. — W Sempach obchodzono wczoraj uroczyste rocznicę bitwy stoczonej pod Sempach. (G. Pr.)

Włochy.

(Konkordat między Toskanią i Rzymem.)

Dzienniki zawierają tekst zawartego ostatecznie dnia ostatniego czerwca r. b. konkordatu między Toskanią i Rzymem. Stypulowane są w nim następujące punkta:

1) Władze duchowne mają zupełną wolność w wykonywaniu poleceń otrzymanych ze strony swoich duchownych ministerjów. Władza świecka ma obowiązek wszelkimi środkami w jej mocy będącymi ochraniać moralność, wyznanie i religię, wszystko zaś uchylać coby je mogło nadweryżyć, tudzież dawać kościołowi wsparcie potrzebne do wykonania władzy duchownej.

2) Biskupi mają zupełną wolność odnoszenia się do swego ministerjum.

3) Również zastrzeżona jest odnośnym ordynaryatom ex professo prewencyjna cenzura religijnych książek i pism; mają także prawo użyć swęj władzy do wstrzymania wiernych od czytania pism szkodliwych religii i moralności.

4) Biskupi mają prawo nakazać ogłaszanie ewangelii, jeżeli to uznają za potrzebne.

5) Wszelka komunikacja biskupów i wiernych ze stolicą apostolską jest wolna.

6) Stolica apostolska zezwala na to, aby sprawy cywilne duchownych dóbr i osób, równie sprawy odnoszące się czynnie lub biernie do patrymonialnego prawa kościoła i do causa pia, przydzielono trybunałom świeckim.

7) Wszystkie sprawy względem wiary, sakramentów, funkcji świętych i inne duchownemu ministerjum przysługujące prawa i powinności, jak w ogóle wszystkie sprawy duchowe i duchowne należą wyłącznie przed forum władz duchownych.

8) Stolica apostolska pozwała, aby tam gdzie idzie o świeckie prawo patronatu, władze duchowne były uwiadomione tak ze względu na petytoryum jak i na posiadanie o skutku podobnych spraw, bądź one zachodzą między istotnymi lub domniemanymi patronami, bądź między duchowieństwem.

9) Trybunały duchowne mają w sprawach małżeńskich sędzić według kanonu 12. sesja 24. zboru trydenckiego. Względem zaręczonych ma władza duchowna obok postanowień wspomnionego zboru i buli „*Auctorem fidei*“ postępować według danych okoliczności; stosunki cywilne tych spraw należą do władz cywilnych.

10) Stolica apostolska nie robi żadnych trudności, ażeby z wyjątkiem religii wszystkie wypadki przez ustawy karne kraju uznane za zbrodnie także i między duchowieństwem, wytoczone były przed sędzię cywilnego i ukarane zostały według ustaw. Co jednak według prawa kanonicznego należy „do zbrodni wyłącznie duchownych“, to ma być wytoczone tylko przed trybunał duchowny. Biskupi mają prawo naradzać się wspólnie z sędziami świeckimi nad wymierzyć się mającą karą, dla zapobieżenia wynikać mogącemu publicznemu zgorzeniu. Przy wyrokach śmierci lub innych infamujących karach ma się rząd toskański porozumiewać z stolicą apostolską.

11) Za przekroczenia cłowe, myśliwskie, lub tym podobne ze strony duchowieństwa może sędzia świecki wymierzać tylko kary pieniężne.

12) Tak w więzieniu karnem jak indagacyjnym zachowane być mają wszelkie poświęconemu charakterowi należyte względy, a duchowni jeżeli tylko można powinni być umieszczeni w osobnych lokalach; także powinna władza duchowna niezwłocznie być uwiadomiona o przyaresztowaniu.

13) Biskupi albo rektorowie parafii i dóbr administrują je podczas posiadania niezawisłe według prawa kanonicznego.

14) W razie opróżnienia ma się administracja dóbr pod protekcją i asystencją rządu składać z mieszannej komisji duchownych i świeckich pod prezydencją biskupa, z zachowaniem warunków gwarancji i przepisów względem utrzymania administracji dóbr pod warunkiem, że dochody roczne użyte być mają na potrzeby kościoła w państwie wielko-książęcym. Tak tu jak i w wypadku wymienionym w poprzedzającym artykule, niewolno sprzedawać ani wydzie-

rzawiać na dłuższy czas dóbr bez pozwolenia stolicy apostolskiej i wielko-książęcego rządu.

15) Jeżeli idzie o zapisy na rzecz kościoła lub o ograniczenie osobnych dyspozycji przy zmianie w przeznaczeniu dóbr duchownych, wtedy władza duchowna wspólnie ma działać z świecką i dotego, gdzie zachodzi potrzeba według prawa kanonicznego zasięgać pozwolenia stolicy apostolskiej z uwzględnieniem praw specjalnie biskupom po zborze trydentyńskim przysługujących. (Ll.)

(Pomnożenie liczby zakładów dobroczynności. — Wyjazd Papięza do Castel Gandolfo.)

Rzym, 2. lipca. W Rzymie znajduje się bezwątienia więcej dobroczynnych zakładów, niż w którejkolwiek innej stolicy europejskiej, a mimo to jednak proletaryat tamtejszy nie pomniejszył się bynajmniej. Gdzie o pewne rzeczy najwięcej dbają, tam też zwykle i marnuje się najwięcej dla złej administracji i innych niedogodności, które nikomu nie są tajne, ale którym nikt nie chce lub nie może zaradzić. Liczba istniejących zakładów dobroczynności powiększyły się ma jeszcze nowymi siedmioma lombardami i zakładami kredytowymi. — Według potwierdzonego już przez papieża planu pożyczek będą w domach zastawniczych na fanty aż do jednego szkuda *bezpłatnie*, a aż do czterech szkudów tylko za połowę tego procentu jaki teraz wybierają prywatni *Rigattieri* (pożyczający na zastaw), a prócz tego dawane będą małe zaliczki pod dość łatwymi warunkami. *Rigattieri* wnieśli skargi przeciw zaprowadzeniu tych środków, lecz zapewne nie będą wysłuchani. — Papież odjechał wczoraj z Rzymu o pół do 6 zrana, przyczem asystowało mu ośmiu z gwardyi szlacheckiej, czteremastu francuskich dragonów i tyluż rzymskich. W Castel Gandolfo przyjmowało papieża tylko wojsko francuskie, a to jeden batalion piechoty liniowej i czterdziestu dragonów; drugi batalion Francuzów i mniejsze oddziały jazdy rozlokowano w pobliskich miasteczkach Albano, Marino, Frascati i Genzano. Pius IX. patrzy niechętnie na tę zbytnią około Jego osoby czujność, i chce najdalej za dziesięć dni powrócić do Rzymu. (A. a. Z.)

(Wiadomości potoczne z Włoch.)

Z rozmaitych wieści, które obiegają w Rzymie o zjeździe najwyższego Pasterza kościoła z królem Neapolitańskim w Castell-Gandolfo, znajduje ta wieść największą wiarę, że niepewność, jaki kierunek weźmie nadal polityka francuska, wywołała konferencję między powyższymi dostojnymi głowami. Jego Świątobliwość ma przytem zamiar pozbyć się ile możności protekcji francuskiej, która coraz niewygodniejszą się staje. — Z *Livorny* piszą do *Risorgimento* pod dniem 6. lipca, że rzymscy emigranci, których w San Marino przyaresztowano, czekają tam w bardzo złym stanie na odpłynięcie. Nikogo niewolno do nich wpuszczać, a delegat dał im do zrozumienia, że jeżeli po dzień 11. lipca nie odpłyną na okręcie, tedy rząd toskański będzie zmuszony odstawić ich do więzień rzymskich.

Mówią, że rząd piemoncki zrobił dwom krajowym biskupom propozycje względem arcybiskupiej stolicy w Genuy, ale biskupi oświadczyli, że bez przyzwolenia z Rzymu na te zaszczytne propozycje przystać nie mogą. — Policja rzymska dostała w swoje ręce według gazety Medyolańskiej list Mazziniego, który wzywa ludność, aby nie kurzyła tytoniu, nie stawiała na loteryę, nie chodziła do teatru, nie jadła lodów i tym podobne niedorzeczności. W końcu przyrzeka także, że za kilka dni wyjdzie przepis, jakie suknie mają nosić Włosi demokratyczni. Czy taki model istotnie wyszedł, nadmieniam korespondent, nie wiemy, ale to pewna, że ostatnimi dniami przyaresztowano kilka w szczególniejszy sposób ubranych indywidualów i zmuszono do zrzucenia z siebie liberyi Mazziniego. Zresztą pała tu tytoń, chodzą do teatru, piją sorbety i grają w loteryę tak jak dawniej.

O sardyńskiej eskadrze, która odpłynęła z Genuy, zawiera *Italia del Popolo* następującą wiadomość: Eskadra popłynie najprzód ku południowemu wybrzeżu Sardynii, gdzie niemal cały miesiąc krążyć będzie, poczem zatrzymawszy się niejaki czas w zatoce Paltos, puści się ku Malcie i Tunetowi. Ztamąd przeprawi się przez *Farro di Messina*, i płynąc koło włoskiego wybrzeża, zarzuci w zatoce Spezia kotwicę dla czekania na rozkazy rządowe. Dziennik nazywa tę flotylę, która na pięć miesięcy zaopatrzona jest w żywność i wszelki materiał, eskadrą ewolucyjną. (Lld.)

(Ogłoszenie austriackiej komendy wojskowej w Perugia. — Zakłady zabezpieczenia w Sycylii uwolnione od podatków.)

Austriacka komenda wojskowa w Perugia wydała ogłoszenie odnoszące się do rozporządzenia z 8. czerwca 1850 względem rewolucyjnych albo innych prócz austriackich lub papieżkich oznak stroniczych, a to dla niebezpiecznego pojawienia się czerwonych wstążek, chustek na szyję i bucików. Kto trzy dni po wydaniu tego ogłoszenia przekroczy zawarte w niem przepisy podpada bez wyjątku sądowi wojennemu.

Gazzetta del Regno delle due Sicilie z dnia 28. czerwca zawiera następującą wiadomość: Jego królewska Mość troskliwy zawsze o dobro swoich ukończonych poddanych rozporządził, aby od dnia dzisiejszego powszechnie zakłady zabezpieczenia uwolnione były od dość znacznych podatków. (Lld.)

Niemce.

(Wiadomości potoczne z Mnichowa.)

Mnichów, 9. lipca. Wyszedł rozkaz armii. Mianowano 2 generałów, 8 pułkowników i 9 podpułkowników. Nadano charakter jednemu generał-majorowi i trzem pułkownikom.

— Wczoraj przybył tu znowu książę Adalbert. — Sankeyonowano i publikowano dwie ustawy, tyżące się: 1) asygnacji kupieckich, 2) obywatelskich praw wyznawców wiary Mojżeszowej. — Magistrat wotował adres podziękii dla króla za zawarty z Austryą traktat budowania kolei żelaznej. (P. Z.)

(Sprawa konstytucyi meklemburgskiej.)

Szweryn, 10. lipca. Możemy donieść z pewnego źródła, że sprawa konstytucyi meklemburgskiej wkrótce w ostatnie stadium wstąpi. Reskryptem monarchycznym zwołano tu na dzień 15. b. m. obradę na tegorocznym sejmie dla odmiany reprezentacji krajowej deputacyę stanową. A że zmiana reprezentacji krajowej wymaga także niektórych zmian konstytucyi, a projekta, które mają być przedłożone od rządu, są dość obszerne; przeto nie można się nawet spodziewać, aby rozprawy, któremi mają kierować komisarze rządowi, w ciągu tego miesiąca się skończyły. Po zgodzeniu się komisarzy z deputacyą, zwołany w miesiącu października nadzwyczajny sejm, byłby wtedy węgielnym kamieniem do nowo odbudowanej konstytucyi na zasadzie stanowej, tak, że już przyszły zwyczajny sejm zgromadziłby się według nowego reprezentacyjnego systemu. (P. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 14. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5%—106 $\frac{1}{4}$. 4 $\frac{1}{2}$ % z roku 1850 — 103 $\frac{7}{8}$. Obligacje długu państwa 89. Akey bank. 99. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{7}{12}$. Austr. banknoty —.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie)

Lwów, 18. lipca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 22r.30k., żyta 17r.22k., jęczmienia 14r.30k., owsa 10r.1k., hreczki 14r.20k., kartofli 5r. Cetnar siana kosztował 3r.9k., okłotów 2r.2k. — Sąg drzewa bukowego sprzedawano po 25r., sosnowego po 20r. w. w. Krupy, mąka, masło i reszta drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. lipca. Na naszych targach z dnia 17., 20., 24. i 27. czerwca sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 21r.5k., żyta 18r.35k., jęczmienia 15r.25k., owsa 11r.10k., grochu 18r.55k., tataraki 6r.16k., ziemniaków 6r.5k. Cetnar siana kosztował 4r.32k., okłotów 2r.22k. Funt mięsa wołowego 16 $\frac{1}{4}$ k. Za sąg drzewa twardego płacono 20r.22k., miękkiego 15r.30k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Jasielskim.)

Jasło, 8. lipca. Na targach w obwodzie jasielskim były w drugiej połowie zeszłego miesiąca następujące średnie ceny czterech głównych gatunków zboża: korzec pszenicy 22r.40k. do 23r.25k., żyta 18r.10k. do 18r.40k., jęczmienia 16r.20k. do 17r.20k., owsa 9r.40k. do 10r.30k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 19. lipca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	28	5	32
Dukat cesarski	5	32	5	37
Półimperyal zł. rosyjski	9	30	9	35
Rubel śr. rosyjski	1	51	1	52
Talar pruski	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	86	38	87	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 16. lipca.)

Amsterdam — p. 2. m. Angsburg 117 $\frac{1}{8}$ l. uso. Frankfurt 115 $\frac{3}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 171 $\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurna 115 l. 2. m. Londyn 11.28. l. 2. m. Medyolan — Marsylia 139 l. Paryż 139 l. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. 20 $\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. lipca

Hr. Wodziecki Kazimierz, z Krakowa. — PP. Raciborski Feliks, z Łukawicy górnej. — Wojciechowski Wiktor, z Dąbrowy. — Wojczyński Alfred, z Tuligłówn. — Garapich Elias, z Zagórza. — Małecki Józef, z Tarnopola. — Jorkasch Koch Jan, ze Stok.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. lipca.

Hr. Łoś Karol, do Kijowiec. — Hr. Ożarowski Konstanty i Hr. Ożarowska, do Olszanicy. — PP. Gnoiński Aleksander, do Krosna. — Wszelaczyński Szczepan, do Kopania. — Łączyński Kazimierz, do Żółtkwi. — Nahujowski Jan, do Bóbrki.

TEATR.

Dziś: na dochód J Pana Kleemannu dramat niem.: „Wilhelm Tell.“

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 29.